

Sygn. akt V KK 300/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

po rozpoznaniu na posiedzeniu, bez udziału stron (art. 535§3 k.p.k.)

sprawy **A. K.**

skazanego za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 2 lutego 2016 r., sygn. akt: IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt: II K (...)

p o s t a n o w i ł:

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążyć
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W kasacji wniesionej na korzyść skazanego A. K. podniesiono zarzuty naruszenia prawa procesowego: trzykrotnie art. 7 k.p.k., art. 410k.p.k., art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., które polegało na: 1) dokonaniu rażąco niesprawiedliwej kontroli instancyjnej oraz nierzetelnym, pozbawionym wnikliwej analizy rozważeniu przez Sąd odwoławczy zarzutów zawartych w apelacji, w tym argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu apelacji, z pominięciem rzetelnej analizy materiału dowodowego, skutkującej brakiem kompleksowego i wszechstronnego rozważenia zastrzeżeń ujawnionych w postępowaniu apelacyjnym, 2) nienależytym i nierzetelnym wykonaniu kontroli odwoławczej, skutkującym dublowaniem licznych błędów ujawnionych w tej sprawie

oraz konsekwentnym powieleniu nieprawidłowości wyroku Sądu pierwszej instancji, podczas gdy w sprawie zachodziła konieczność ich eliminowania, przez zasięgnięcie specjalistycznej opinii biegłego z uwagi na realne i uzasadnione podejrzenie zaburzeń psychicznych świadka oskarżenia, 3) zaniechaniu ujawnienia przez Sąd odwoławczy wyniku analizy wiarygodności lub niewiarygodności dowodów, których treść wskazuje na możliwość dokonania innych ustaleń faktycznych od tych przyjętych w wyroku, niepodjęciu inicjatywy w celu wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i nieuwzględnieniu kluczowych ustaleń i dowodów korzystnych dla skazanego, potwierdzających, że z uwagi na młody wiek i właściwości osobiste, nie miał sposobu i warunków, koniecznych dla działania w sposób przyjęty w wyroku. W ostatnim zarzucie podniesiono naruszenie art. 440 k.p.k. przez utrzymanie w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej tego skazanego i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka zasługuje na oddalenie. Kontrola kasacyjna nie potwierdziła zasadności podniesionych zarzutów. Sąd Okręgowy w W. w sposób zgodny z wymaganiami prawa procesowego odniósł się do zarzutów apelacyjnych. Rozważył je wszystkie należycie, w sposób niezwykle wnikliwy i analityczny i prawidłowo wyjaśnił czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego nie podzielił argumentacji zawartej w apelacji, a uwzględnił ocenę dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji, w tym tę dotyczącą dowodów kluczowych dla ustalenia podstawy faktycznej wyroku, w szczególności zeznań świadka Ł.P. i relacji osób wspierających jego depozycje. To zaś, że sposób rozpoznania tych zarzutów nie jest zgodny z oczekiwaniami ich autora, nie może samo przez się uzasadniać twierdzenia o zasadności kasacji. Kontrola kasacyjna nie może bowiem prowadzić do dublowania kontroli apelacyjnej, a taką intencję należało odczytać z treści kasacji, która stanowiła powielenie argumentów

zawartych w apelacji. W istocie bowiem postawienie zarzutów kasacji należało uznać jako działanie instrumentalne zmierzające do ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu Rejonowego w O. w zakresie jego podstawy faktycznej, ustalonej, jak to już wskazano, w sposób prawidłowy, wypełniający standardy prawa procesowego. W tym kontekście wskazać nadto należało, że skarżący w kasacji, tak naprawdę nie wskazał w zakresie jakich dowodów analiza przeprowadzona przez oba Sądy miałyby być dotknięta rażącymi brakami. Analiza treści kasacji prowadzi do stwierdzenia, że jej opoką jest zarzut kierowany do obu Sądów dotyczący nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów odnośnie do stanu zdrowia głównego świadka oskarżenia Ł.P.. Zarzut ten jest również oczywiście bezzasadny. W toku postępowania karnego toczącego się w tej sprawie zarówno przygotowawczego jak i jurysdykcyjnego, nie zostały ujawnione jakiejkolwiek okoliczności mogące uzasadniać zastrzeżenia co do stanu zdrowia psychicznego tego świadka, które podnoszono w uzasadnieniu kasacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego fakty przedstawione przez tego świadka to nie fakty zmyślane, wyimaginowane, stworzone przez niego na własne potrzeby, ogniskujące się wokół dążenia świadka do zmniejszenia zakresu własnej odpowiedzialności karnej. Podawane przez świadka fakty znajdowały pełne potwierdzenie choćby w zeznaniach innych świadków, wyjaśnieniach współoskarżonych (np. M. M.). Co więcej świadek dokonał samooskarżenia podając rzeczywiste ilości narkotyków jakimi dysponował w okresie objętym zarzutem, co wzmacnia jego wiarygodność. Do zagadnień związanych ze stanem zdrowia psychicznego tego świadka Sąd odwoławczy odniósł się zresztą w sposób wszechstronny i rzetelny. W podsumowaniu rozważań, należało podnieść, że kasacja stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, służący do eliminowania z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych rażącymi naruszeniami prawa. Orzekając w granicach określonych treścią zarzutów kasacji, takich naruszeń w tej sprawie nie stwierdzono, co przeciwstawia się możliwości uznania orzeczenia Sądu odwoławczego jako oczywiście niesprawiedliwego.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.

